

# T. Sarnowski

---

## Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

---

Palestra 14/5(149), 85-86

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dla oceny i rozwoju form współpracy i podnoszenia jej wyników organizowane będą w miarę potrzeb wspólne posiedzenia na szczeblu centralnym i wojewódzkim”.

## **ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO** **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

### **WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO**

z dnia 22 listopada 1969 r.

**RAD 23/69**

Publiczne pomówienie urzędującego sędziego o brak zaufania do niego stanowi poważne przewinienie dyscyplinarne i dlatego w pełni zasadnie orzeczona została przez dziekana rady adwokackiej kara nagany.

#### **Z uzasadnienia:**

Orzeczeniem dziekańskim adw. E.W. został uznany za winnego i skazany na karę nagany za to, że w pokoju sędziowskim Wydziału VI Sądu Powiatowego w Y., w którym przebywało kilka osób, a m.in. sędzia L.M., zgłosił się do sędziego W.S. o informację dotyczącą ulaskawienia E.R. w sprawie X i dowiedziawszy się, iż sprawa została przekazana do załatwienia sędziemu T., oświadczył, że jest z tego bardzo niezadowolony dlatego, gdyż ma o sędzi T. wyrobione zdanie negatywne i nie ma do tego sędziego zaufania.

Od orzeczenia tego odwołał się adw. W.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X złagodziła obwinionemu karę, zamieniając mu karę nagany na upomnienie.

Minister Sprawiedliwości w złożonej rewizji nadzwyczajnej na niekorzyść obwinionego zarzucił niewspółmierną do popełnionego przewinienia łagodność kary upomnienia i domagając się zmiany powyższego orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w części dotyczącej kary, wnosił o wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej nagany.

Sąd Najwyższy uznał rewizję nadzwyczajną za zasadną, przy czym zważył, co następuje:

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego zostało ustalone, że obwiniony wyraźnie oświadczył, iż nie ma zaufania do sędziego T. Wypowiedź ta była przy tym uczyniona w taki sposób, że zwróciła na siebie uwagę osób trzecich, które przebywały wówczas w pokoju sędziowskim. Stan sprawy pod tym względem jest więc niesporny.

Publiczne pomówienie urzędującego sędziego o brak zaufania do niego stanowi poważne przewinienie dyscyplinarne i dlatego w pełni zasadnie orzeczona została przez dziekana rady adwokackiej kara nagany.

W tej sytuacji Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna nie miała usprawiedli-

wionych podstaw do złagodzenia i tak już łagodnej kary nagany, jeśli się ponadto uwzględni, że adw. W. był już poprzednio dwukrotnie karany dyscyplinarnie orzeczeniem WKD na karę upomnienia za naruszenie regulami-

nów więziennych w kontaktach z klientem oraz orzeczeniem WKD za naruszenie obowiązków korporacyjnych.

*Opracował do druku  
adw. T. Sarnowski*

## **PRASA O ADWOKATURZE**

Jako ceną i pożyteczną można określić inicjatywę Redakcji „Tygodnika Demokratycznego” (podjętą wspólnie z Zespołem Społeczno-Zawodowym CK Stronnictwa Demokratycznego) przedyskutowania podstawowych aktualnych problemów adwokatury w toku swobodnej wymiany poglądów w siedzibie Redakcji. Przebieg tej dyskusji ukazał się w tygodniku (nr 5 z dn. 12 kwietnia br.) w postaci obszernej relacji (3 pełne kolumny!) zatytułowanej *Przy redakcyjnym stole: O adwokaturze rzeczowo*.

W dyskusji udział wzięli: Maria Budzanowska — adwokat z Piotrkowa Trybunalskiego, Witold Dąbrowski, skarbnik NRA, Irena Dogiel-Pionkowska — adwokat z Łodzi, dr Stanisław Godlewski — prezes NRA, Rudolf Szura — adwokat, wiceprezes NRA, poseł na Sejm PRL, Zenon Weinert — adwokat, dziekan Rady Adwokackiej w Szczecinie, Alfred Włoch — adwokat, kierownik Zespołu Adwokackiego w Szczecinie, Marian Wojnowski — adwokat z Opola, Kazimierz Zawadzki — wiceminister Sprawiedliwości, dr Hanna Zbierzowska — adwokat z Krakowa.

Role gospodarzy spotkania pełnili: Józef Boberski, Kierownik Zespołu Społeczno-Zawodowego CK SD, Witold Kulisiewicz — zastępca red. nac. „Tygodnika Demokratycznego” i red. Danuta Frey-Bielecka.

Wymiana zdań w czasie tej interesującej narady objęła wszystkie węzłowe sprawy nurtujące całą adwokaturę i stała się przeglądem ocen i poglądów na temat pozycji, zadań i rangi społecznej adwokatury w okresie realizacji ustawy o ustroju adwokatury.

Nie można w sposób wierny streścić stenograficznej relacji z tego wielogodzinnego spotkania, gdyż zarówno jej objętość, jak i wachlarz poruszonych spraw stoi temu na przeszkodzie. Zaznaczyć jedynie należy, że rzeczowy ton wypowiedzi i ich argumentacja oraz — ogólnie biorąc — jednomyślna ocena perspektyw rozwojowych adwokatury zadały kłam różnym publikacjom, jakie w okresie minionym ukazały się w szeregu gazet i czasopism.

Dla ilustracji tematyki dyskusji wypada zacytować niektóre wypowiedzi:

„(...) u niektórych adwokatów zbliżających się do wieku emerytalnego obserwuje się czasem wyraźną niechęć do uczenia się nowych przepisów. Życiowo jest to może uzasadnione, ale ma negatywny wpływ na ocenę poziomu adwokatów, i to nie tylko jednostek, ale ogółu.” (adw. B u d z a n o w s k a).

„(...) uchwalając maksimum brutto 10 000 zł, a netto 8 000 zł, Naczelna Rada Adwokacka nie robiła tego po to, aby adwokat więcej nie zarobił ale brała pod uwa-